



Wydarzenia

18.03.2011, godz. 11.00, Mała Aula

Posiedzenie naukowe Wydziału I Filologicznego PAU

Prof. Alicja Nagórko,

Czy grozi nam zanik pojęcia sacrum? Polszczyzna na tle języka sąsiadów

Temat nawiązuje do zespołowych badań prowadzonych w Katedrze Języków Zachodniosłowiańskich Instytutu Sławistyki Uniwersytetu Humboldtów w Berlinie: „Sacrum i profanum – słownictwo religijne w języku ogólnym (niemiecki, polski, słowacki, czeski)”. W polu zainteresowania znajduje się zjawisko językowej sekularyzacji, desakralizacji leksyki. (W istocie bombarduje nas przekaz synkretyczny – językowi towarzyszą obraz, gesty, mowa ciała, różne artefakty). Śledzenie tego procesu wymaga choćby wstępnego zdefiniowania słownictwa sakralnego. W referacie zostaną poddane dyskusji aporie języka religijnego (pierwotność leksyki, paradoks wiary); problem sekularyzacji uzualnej, poświęconej w słownikach, jak i sekularyzacji okazjonalnej; ocena zjawisk systemowych (religijna intensja słowa w ujęciach leksykograficznych), jak i tekstowych (jednostkowa referencja, illokucja, typ dyskursu).

Badaniom poddany został nie jeden partykularny język, lecz cały areal językowo-kulturowy na pograniczu germańsko-słowiańskim. Istotny jest tu więc aspekt porównawczy: różnice kultur etnicznych, związane jednak z historycznie ukształtowanymi różnicami konfesyjnymi, np. silna tradycja protestancka w Niemczech i Czechach, ale także na Słowacji (bibličina), polski katolicyzm, czeski i wschodniemiecki ateizm. Drugim dnem sekularyzacji jest sakralizacja, użycia quasi-religijne, np. kult sportu i metafory religijne w niemieckim futbolu i czeskim hokeju; ideologie jako „Ersatzreligion” (leksyka III. Rzeszy, religopodobny komunizm). W przypadku wielu internacjonalizmów na pochodzące z łaciny tradycyjne znaczenie religijne nakłada się nowy świecki sens przejęty współcześnie za pośrednictwem mediów z języka angielskiego (*ikona, idol, Mesjasz*).

Profanizacji leksyki mogą sprzyjać specyficzne dla danego języka różnice kodowe, np. łatwość tworzenia zdrobnień w językach słowiańskich, nieznana raczej w takim stopniu niemczyźnie, por. *Bozia, piekielko*, słow. *modlitbička*, czes. *nebičko*. Z kolei w niem. uderza produktywność złożzeń, por.: *Lichtsünder, Mautsünder, Parksünder, Promillesünder, Temposünder, Vignettensünder, Abfallsünder, Biomüllsünder, Ökosünder, Umweltsünder, Alkoholsünder, Drogensünder, Nikotinsünder*. Na przykładzie wybranych słów-kluczy można obserwować różnice w konceptualizacji (por. niem. *Keuschheit* i słow. *czystość / čistota*).

ALICJA NAGÓRKO

18.03.2011, godz. 12.00, sala 24

Posiedzenie naukowe

Komisji Paleogeografii Czwartorzędu PAU

Dr hab. Mariusz Pełechaty, Dr Andrzej Pukacz, Dr Karina Apolinarska, Dr Joanna Krupska, Dr Marcin Siepak, *Inkrustacje węglanowe wybranych gatunków ramienic na tle warunków środowiskowych*

21.03.2011, godz. 17.00, Mała Aula

Posiedzenie naukowe Komisji Prawniczej PAU

Dr Sybilla Stanisławska-Kloc, *Od cytatu do plagiatu*

22.03.2011, godz. 11.00, Mała Aula

Posiedzenie naukowe

Komisji do Oceny Podręczników Szkolnych PAU

Dr Joanna Bielska przedstawi recenzje serii podręczników do nauki języka angielskiego w gimnazjum pt.: *Upbeat*

23.03.2011, godz. 16.15, Mała Aula

Posiedzenie naukowe Komisji Historii Nauki PAU

Prof. Antoni Jackowski, *Kraków kolebką polskiej geografii*

Zapraszamy na posiedzenia, które odbędą się w gmachu PAU przy ul. Sławkowskiej 17 w Krakowie

21.03.2011, godz. 18.15, Duża Aula

Kawiarnia Naukowa PAU i „Dziennika Polskiego”

Prof. Ryszard Tadeusiewicz,

Części zamienne dla człowieka? – Zwodnicze uroki cyborgizacji

21 marca w Kawiarni Naukowej PAU i „Dziennika Polskiego” wystąpi prof. Ryszard Tadeusiewicz, członek korespondent PAU i PAN, były rektor AGH, członek tytularny Europejskiej Akademii Nauki, Sztuki i Literatury, od lat zajmujący się biocybernetyką, automatyką i informatyką.



– Dlaczego interesuje się tą tematyką i o czym będzie mówił podczas spotkania w Kawiarni Naukowej? – zapytaliśmy profesora.

– Medycyna XX wieku była zdecydowanie zdominowana przez biochemię. Oczywiście nie cała, bo na przykład chirurgia rozwijała się niezależnie, ale na przykład interna była bardzo ukierunkowana na biochemię. Na organizm człowieka patrzono jak na swoisty reaktor chemiczny, w którym przebiegają różne reakcje, będące istotą procesów życiowych. W związku z tym choroby starano się wykrywać i klasyfikować na podstawie różnych analiz procesów chemicznych, które do dziś odgrywają bardzo ważną rolę w diagnostyce. Jeśli dochodziło do choroby, to traktowano ją jako zaburzenie tych toczących się w organizmie procesów i wspomagano siły obronne organizmu poprzez dostarczanie różnych leków – czyli znowu związków chemicznych. Tak wygląda leczenie do dziś.

Koniec XX wieku i początek naszego stulecia doprowadził jednak do tego, że zaczęto badać naukowo rozmaite procesy fizyczne toczące się wewnątrz organizmu. Dzięki tym badaniom ciało człowieka – do tej pory rozważane jako reaktor chemiczny – zaczęto postrzegać także jako maszynę. Oczywiście niesłychanie skomplikowaną maszynę, będącą równocześnie także tym tradycyjnie postrzeganym reaktorem chemicznym, bo nowe podejście bynajmniej nie rezygnuje z pozytywnego dorobku medycyny klasycznej.

Skoro jednak przyzwyczajamy się myśleć o naszym ciele jako o maszynie, to w naturalny sposób nasuwają się techniczne sposoby badania i obserwacji jako metody pozyskiwania informacji diagnostycznych, a także pojawia się pokusa, by maszynę naszego ciała naprawiać (gdy choruje) za pomocą maszyn mogących ją wspomagać. Mało tego: skoro w innych maszynach skutecznie przywracamy sprawność ich działania poprzez wymianę zużytych czy uszkodzonych elementów – poprzez części zamienne – to czemuż by tej metody nie zastosować także w odniesieniu do ciała człowieka?

W referacie scharakteryzowany będzie w sposób ogólny rozwój inżynierii biomedycznej jako techniki, z pomocą której tworzone są nowe narzędzia diagnostyczne, nowe urządzenia wspomagające leczenie oraz te najbardziej fascynujące: sztuczne narządy. Postawione będzie także pytanie, czy ten rozwój inżynierii biomedycznej jest dla nas szansą na dłuższe życie w zdrowiu, czy wiąże się z groźbą cyborgizacji, czyli tak dalekiego ingerowania techniki w ciało człowieka, że w końcu staje się on wyłącznie robotem? Spróbuję odpowiedzieć na pytanie, jak dużo sztucznych elementów można umieścić w ciele człowieka, żeby to ciągle jeszcze był człowiek, a nie maszyna?

MARIAN NOWY

BIBLIOTEKA NAUKOWA PAU I PAN
ARCHIWUM NAUKI PAN I PAU

uprzejmie zapraszają na otwarcie wystawy ekslibrisów

*Secesja
Młoda Polska
Art Déco*

które nastąpi w piątek 18 marca o godzinie 13.00
w sali wystawowej przy ul. Św. Jana 26